

Sygn. akt II K 159/2014

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Maciej R. Socha

Protokolant: Paulina Światłowska

po rozpoznaniu w dniach 2 i 16 kwietnia 2014 r.

sprawy **M. C.**

urodz. (...) w W.

córki J. i H. z domu K.

oskarżonej o to, że:

I. w dniu 15 listopada 2013 r. w W., woj. (...), naruszyła nietykalność cielesną M. K., poprzez uderzenie ręką w twarz, w wyniku czego uszkodzeniu uległy okulary, powodując straty w kwocie 445 zł, czym działała na szkodę w/w pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 288§1 kk i art. 217§1 kk w związku z art. 11§2 kk ;

II. w dniu 15 listopada 2013 r. w W., woj. (...), kierowała groźby karalne pozbawienia życia wobec M. K., przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona,

tj. o czyn z art. 190§1 kk ;

I oskarżoną M. C. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, z tym, iż w opisie czynu co do uszkodzenia mienia w postaci okularów przyjmuje, że czyn ten stanowił wypadek mniejszej wagi, tj. popełnienia występku z art. 288§2 kk i art. 217§1 kk w związku z art. 11§2 kk, i za czyn ten na podstawie art. 288§2 kk w związku z art. 11§3 kk wymierza jej karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie ;

II oskarżoną M. C. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, tj. popełnienia występku z art. 190§1 kk, i za czyn ten na podstawie art. 190§1 kk wymierza jej karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie ;

III na podstawie art. 85 kk i art. 86§1 kk łączy kary jednostkowe ograniczenia wolności orzeczone wobec oskarżonej M. C. w punktach I i II części dyspozytywnej wyroku i wymierza oskarżonej karę łączną 12 (dwunastu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie ;

IV na podstawie art. 69§1 i 2 kk oraz art. 70§1 pkt 2 kk wykonanie kary łącznej ograniczenia wolności orzeczonej wobec oskarżonej M. C. warunkowo zawieszają tytułem próby na okres lat 2 (dwóch) ;

IV na podstawie art. 72§2 kk zobowiązuje oskarżoną M. C. do naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego M. K. kwoty 445 złotych - w terminie 2 (dwóch) miesięcy od uprawomocnienia się wyroku ;

V zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. Z. z Kancelarii Adwokackiej w W. kwotę 531,36 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonej M. C. ;

VI zwalnia oskarżoną M. C. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa wydatków poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa, oraz nie wymierza jej opłaty.

Sygnatura akt II K 159/2014

## UZASADNIENIE

### **Na podstawie przeprowadzonego przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:**

W dniu 15 listopada 2013 roku w godzinach wieczornych ( po godzinie 21:00 ) pokrzywdzony M. K. wracał z pracy ( pokrzywdzony jest lekarzem psychiatrą ) autobusem linii „2”. Pokrzywdzony M. K. zajmował miejsce z tyłu autobusu. Miejsca naprzeciwko pokrzywdzonego zajęły oskarżona M. C. oraz jej koleżanka A. P.. Oskarżona M. C. słuchała głośno muzyki z telefonu komórkowego, równocześnie położyła nogę z ubłoconym butem na miejscu obok pokrzywdzonego M. K.. Pokrzywdzony M. K. poprosił oskarżoną M. C. aby zdjęła nogę z siedziska, gdyż je brudzi, na co oskarżona w żaden sposób nie zareagowała, zaś po upływie krótkiego odcinka czasu na siedzisku położyła drugą nogę i zapytała pokrzywdzonego czy czegoś od niej chce. Pokrzywdzony M. K. ponownie poprosił, ażeby oskarżona zdjęła nogę z siedziska, gdyż je brudzi. Oskarżona M. C. nie tylko nie spełniła prośby pokrzywdzonego, lecz zaczęła brudnym butem ocierać się o jego nogę. Pokrzywdzony M. K. usiłował siłą odsunąć nogi oskarżonej M. C.. Oskarżona M. C. wówczas kilkakrotnie kopnęła pokrzywdzonego M. K.. Pomiędzy oskarżoną M. C. a pokrzywdzonym M. K. doszło do wymiany zdań. Towarzysząca oskarżonej M. C. A. P. zachowywała się spokojnie, natomiast oskarżona M. C. była w dalszym ciągu agresywna w stosunku do pokrzywdzonego. Zarówno oskarżona M. C., jak i pokrzywdzony M. K. wstali, a następnie oskarżona M. C. opluła pokrzywdzonego i uderzyła go w twarz, strącając pokrzywdzonemu z nosa okulary, które uległy w ten sposób uszkodzeniu ( wartość uszkodzonych okularów wynosiła 445 zł ), po czym jeszcze kilkakrotnie uderzyła pokrzywdzonego. W między czasie zaalarmowany został przez pokrzywdzonego kierowca autobusu R. K., który jednak nie zainterweniował, a nawet nie zawiadomił Policji. Oskarżona M. C. próbowała wypchnąć pokrzywdzonego M. K. z autobusu i wyrzucić należącą do niego torbę. Kiedy to się oskarżonej ostatecznie nie udało, to na przystanku obok W.W.S.Z. i P. wysiadła z autobusu, wypowiadając równocześnie do pokrzywdzonego słowa, że „zostanie zajebany na śmierć” ; z uwagi na okoliczności całego zdarzenia pokrzywdzony M. K. obawiał się, iż groźba ta zostanie spełniona. Razem z oskarżoną M. C. z autobusu wysiadła towarzysząca jej A. P.. Po opuszczeniu autobusu oskarżona M. C. wykonywała jeszcze obsceniczne gesty w kierunku pokrzywdzonego M. K..

/Dowód: - częściowo wyjaśnienia oskarżonej M. C. – k. 25-26,

32-33, 41-42, 70-71 ;

- zeznania świadka M. K. – k. 3-4, 14-15, 32-33,

36-37, 71-72 ;

- częściowo zeznania świadka A. P. – k. 27-28, 36-37,

73 ;

- częściowo zeznania świadka R. K. – k. 29-30, 72 ;

- protokół oględzin rzeczy – k. 16-17 ;

- kserokopia biletu autobusowego – k. 6 /.

Oskarżona M. C. w miejscu zamieszkania posiada przeciętną opinię.

/Dowód: - kwestionariusz wywiadu środowiskowego dot. oskarżonej –

k. 79-82 /.

Oskarżona M. C. nie była uprzednio karana sądownie.

/Dowód: - dane o karalności oskarżonej – k. 43 /.

Oskarżona M. C. w czasie całego postępowania przyznała się do częściowo do popełnienia zarzucanych czynów ( nie przyznała się do wypowiedzenia groźby ).

### **Ponadto Sąd Rejonowy w Wałbrzychu zważył, co następuje:**

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy uznać należy, iż sprawstwo i wina oskarżonej M. C. odnośnie obydwu przypisanych jej czynów nie mogą budzić jakichkolwiek wątpliwości.

Ustalenia stanu faktycznego w tym zakresie Sąd poczynił w pierwszej kolejności w oparciu o wiarygodne co do zasady zeznania świadka – pokrzywdzonego M. K.. Świadek M. K. nie ograniczył się do stwierdzenia, iż oskarżona M. C. naruszyła jego nietykalność cielesną, uszkodziła jego okulary i mu groziła, lecz opisał przebieg krytycznego zdarzenia w sposób spójny, logiczny i konsekwentny co do zasady i istotnych szczegółów. Pokrzywdzony przedstawił wszystkie okoliczności zdarzenia, poczynając od rozpoczęcia scysji kiedy to oskarżona położyła nogę w brudnym obuwiu na siedzisku obok pokrzywdzonego, a skończywszy na końcowej sekwencji zdarzeń, kiedy oskarżona wypowiedziała wobec niego słowa, że „zostanie zajebany na śmierć” i już po opuszczeniu autobusu wykonywała w stosunku do niego obsceniczne gesty. Depozycje pokrzywdzonego M. K. stanowią zwarty i logiczny obraz zdarzeń, co do którego brak jest racjonalnych przesłanek ażeby podważyć ich wiarygodność. Trudno zresztą przyjąć choćby hipotetycznie założenie, że świadek – będący lekarzem psychiatrą – wymyślił przebieg zdarzenia, bądź też sam zaatakował nastoletnią dziewczynę. Znamienne również jest, że świadek M. K. w żaden sposób nie obciąża dziewczyny która w czasie zdarzenia towarzyszyła oskarżonej i wskazuje, że agresywna była wyłącznie oskarżona. Sąd nie przyjął jedynie za wiarygodne tej części zeznań pokrzywdzonego, w których odnosił się od do swoich ocen, wskazując, iż według niego oskarżona mogła być pod wpływem substancji psychotropowych ; na przyjęcie takiego założenia nie ma dowodu, pokrzywdzony w tym zakresie mógł jedynie przypuszczać, że tak było, zresztą z wywiadu środowiskowego dotyczącego M. C. nie wynika, ażeby oskarżona miała styczność z takimi substancjami.

Oceniając zeznania świadka – pokrzywdzonego M. K. za wiarygodne co do zasady, Sąd miał na względzie również to, iż zeznania te znajdują potwierdzenie w dowodach w postaci protokołu oględzin rzeczy – uszkodzonych okularów oraz kserokopii biletu autobusowego ( zachowanie tego dowodu świadczy o tym, iż bezpośrednio po zdarzeniu pokrzywdzony zmierzał drobiazgowo do odtworzenia tego co się działo ).

Pozostałe dowody z zeznań świadków nie stanowią wiarygodnych dowodów. Świadek A. P. niewątpliwie była bezpośrednim obserwatorem zdarzenia, lecz w swojej relacji nie mogąc zaprzeczyć, że oskarżona M. C. wykazywała agresję wobec pokrzywdzonego, usiłowała zminimalizować jej odpowiedzialność, przerzucając ją jednocześnie na pokrzywdzonego ; relacja świadka A. P., iż pokrzywdzony kopał M. C. w brzuch, oskarżona i pokrzywdzony wyzywali się wzajemnie, zaś okulary pokrzywdzonemu spadły w nieustalonych okolicznościach ( „Nie pamiętam czy uderzyła M. pokrzywdzonego w twarz, na pewno spadły mu okulary, ale nie wiem dlaczego, nie zwróciłam na to uwagi” ) – nie polega na prawdzie i nie może być traktowana jako wiarygodny dowód ; Sąd przy tym przyjął, iż świadek A. P., jako młodsza koleżanka oskarżonej usiłowała jej poprzez takie przedstawienie przebiegu zdarzeń nieudolnie „pomóc”. Za wiarygodny dowód nie zostały uznane również zeznania świadka R. K., który jako kierowca autobusu wykazał się bardzo złym z punktu widzenia oceny Sądu podejściem, żeby „do niczego się nie mieszać”, i stąd gdy widział zamieszania w

autobusie nie zainterweniował, nie wezwał Policji, a następnie w swojej relacji nie potrafił ( bądź nie chciał ) wskazać przebiegu zdarzeń.

Sąd odmówił przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej M. C.. Oskarżona usiłowała w swojej relacji ograniczyć swoją odpowiedzialność, co prawda przyznając się do naruszenia nietykalności pokrzywdzonego oraz uszkodzenia jego okularów, lecz negując wypowiedzenie groźby oraz wskazując, iż również pokrzywdzony w stosunku do niej wykazywał się agresją i naruszał jej nietykalność. Sąd musiał zważyć wartość dowodową dwóch niewątpliwie sprzecznych wersji zdarzeń – jednej wynikającej z zeznań pokrzywdzonego M. K., drugiej wynikającej z wyjaśnień oskarżonej M. C. – i przyznał prymat tej wersji, która wynika z zeznań świadka M. K., co do których brak jest podstaw ażeby je podważać, biorąc pod uwagę ich spójność i logikę, oceniając je przez pryzmat zasad doświadczenia życiowego. Tym samym odmienna wersja zdarzeń wynikająca z wyjaśnień oskarżonej została przez Sąd zdezawuowana jako wiarygodny dowód ; gdyby to M. C. była atakowana przez nieznanego mężczyznę w autobusie to niewątpliwie zawiadomiłaby Policję ; tego oskarżona nie uczyniła, zaś przerzucanie odpowiedzialności na pokrzywdzonego dopiero kiedy to ten zainicjował postępowanie karne jest niczym innym jak realizacją prawa do obrony oskarżonej.

Dokonując oceny przedstawionych wyżej dowodów, sprawstwo i wina oskarżonej M. C., odnośnie przypisanych jej czynów nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Zachowanie oskarżonej stanowiło dwa odrębne występkі:

- po pierwsze z art. 288§2 kk i art. 217§1 kk w związku z art. 11§2 kk, gdyż oskarżona umyślnie naruszyła nietykalność cielesną M. K., poprzez uderzenie ręką w twarz, a zarazem umyślnie uszkodziła okulary pokrzywdzonego, powodując straty w kwocie 445 zł, przy czym uszkodzenie mienia stanowiło wypadek mniejszej wagi ;

- po drugie z art. 190§1 kk, gdyż oskarżona ( po zakończeniu wcześniejszego czynu, już kiedy wysiadła z autobusu ), kierowała groźby karalne pozbawienia życia wobec M. K., przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona ; z uwagi na całokształt zdarzenia zaistniałego między stronami i okoliczności wypowiedzania groźb – groźby te były realne nie tylko z subiektywnego, ale również z obiektywnego punktu widzenia, a zarazem wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, iż zostaną spełnione.

Czyny oskarżonej M. C. zostały popełnione umyślnie w zamiarze bezpośrednim, albowiem oskarżona chciała je popełnić.

Oskarżonej M. C. w czasie popełnienia przypisanych jej czynów zabronionych należy przypisać winę ; okoliczności wyłączające zawinienie po stronie oskarżonej nie zachodzą.

Sąd wymierzył oskarżonej M. C. kary jednostkowe 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie oraz 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie. Sąd w obu przypadkach miał możliwość orzeczenia kar odmiennych rodzajowo, a mianowicie grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności. Przepis art. 58 kk przewiduje z kolei prymat kar o charakterze wolnościowym. Okoliczności przedmiotowej sprawy przemawiają jednoznacznie za orzeczeniem kar ograniczenia wolności. Oskarżona M. C. nie była uprzednio karana, ma przeciętną opinię środowiskową, a przede wszystkim – jest osobą młodocianą. Sprawa przedmiotowa jest wręcz klasycznym przykładem sprawy, gdzie należy orzec karę łagodniejszą rodzajowo – karę ograniczenia wolności, a nie karę pozbawienia wolności. Wymierzając oskarżonej kary jednostkowe, a w konsekwencji karę łączną 12 (dwunastu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie (czyli karę łączną przy zastosowaniu zasady częściowej aborcji), Sąd baczyl by kary te były adekwatne do osobowości, właściwości i warunków osobistych oskarżonej, stopnia jej zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości popełnionych czynów, przy czym Sąd miał na względzie wskazane wyżej okoliczności, w tym fakt, że oskarżona jest osobą młodocianą.

Jednocześnie, mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności, Sąd zawiesił warunkowo wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej M. C. kary łącznej ograniczenia wolności tytułem próby na okres lat dwóch, uznając iż jest to wystarczające

dla osiągnięcia wobec oskarżonej celów kary, a w szczególności zapobieżenia jej powrotowi do przestępstwa. Stosownie do dyspozycji art. 69§2 kk, zawieszając wykonanie kary, Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jej właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd podjął decyzję o zastosowaniu wobec oskarżonej dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wymierzonej jej kary łącznej ograniczenia wolności. Zdaniem Sądu, można z dużą dozą prawdopodobieństwa – graniczącą wręcz z pewnością - przyjąć, iż czyny, których dopuściła się oskarżona były w jej życiu – Sąd żywi taką nadzieję – wyjątkowymi, a tym samym wkroczenie przez oskarżoną na drogę nieprzestrzegania prawa miało charakter incydentalny. Orzeczony w oparciu o przepis art. 70 § 1 pkt 2 kk okres próby, pozwoli ostatecznie zweryfikować postawę oskarżonej wobec zasad przestrzegania porządku prawnego i ocenić trafność w zakresie przyjętej prognozy kryminologicznej.

Sąd rozważał zastosowanie wobec oskarżonej M. C. dalej idącego środka probacji, a mianowicie warunkowego umorzenia postępowania karnego, lecz odrzucił taką możliwość. Sąd miał bowiem na względzie, iż oskarżona M. C. była dość konsekwentna w swoim działaniu i nie ograniczyła się do naruszenia nietykalności pokrzywdzonego i uszkodzenia jego mienia, lecz następnie również groziła pokrzywdzonemu. Z tych powodów, Sąd uznał, iż poziom winy i społecznej szkodliwości czynów nie są na tym poziomie który przewidziany jest jako podstawa do zastosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego ( art. 66 kk przewiduje, iż wina i społeczna szkodliwość czynu nie może być znaczny ).

Na podstawie art. 72§2 kk zobowiązano oskarżoną M. C. do naprawienia wyrządzonej przestępstwem przypisanym w punkcie I części dyspozytywnej wyroku szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego M. K. kwoty 445 złotych - w terminie 2 (dwóch) miesięcy od uprawomocnienia się wyroku.

Orzeczenie w części dotyczącej zwolnienia oskarżonej M. C. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania wydatków oparto o przepis art. 624 § 1 kpk, natomiast w części dotyczącej nie wymierzenia opłaty – o przepis art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych. Rozstrzygając o kosztach sądowych, Sąd miał na uwadze aktualną sytuację życiową i materialną oskarżonej, który nie pracuje stale zarobkowo i kontynuuje edukację

Stosownie do przepisów § 14 ust. 1 i 2, § 16, § 19 pkt 1 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348 ) – wobec oświadczenia obrońcy, iż opłaty za obronę z urzędu udzielonej M. C. nie zostały opłacone – zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adwokata E. Z. z Kancelarii Adwokackiej w W. koszty nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej teźże oskarżonej z urzędu.